

25 października 2023



Wernisaż wystawy o Jadwidze Trzcńskiej

Pod Patronatem Honorowym Marszałka Województwa w piątek, 27 października o godz. 17:00 w Muzeum Historii Kielc przy ul. Świętego Leonarda 4 odbędzie się wernisaż wystawy o Jadwidze Trzcńskiej.

Jadwiga Trzcńska - biogram

Jadwiga Trzcńska urodziła się w 1933 roku w Warszawie. Wkrótce rodzina Trzcńskich postanowiła przeprowadzić się do Kielc, do nowo wybudowanego domu przy ul. Mazurskiej. Zarówno ojciec Jadwigi, Józef, jak i matka, Klementyna z Romanowskich, pochodzili z rodzin o ziemiańskich korzeniach. Jadwiga od najmłodszych lat wychowywała się w kulcie tradycji patriotycznych, przynależności do określonej klasy społecznej i poczuciu dumy z koligacji rodzinnych.

W 1952 roku Jadwiga rozpoczęła studia w stołecznej ASP, którą ukończyła dyplomem sześć lat później. O ile początkowo zafascynowana była realizmem, o tyle w trakcie studiów zaczęła eksperymentować z formą i techniką, by w końcu dostrzec możliwości abstrakcji i w tę stronę skierować swoje zainteresowania.

Z wielką determinacją zabiegała o rozwój swojej artystycznej kariery. Organizowała własne wystawy, zagraniczne wyjazdy i stypendia, jednocześnie z powodzeniem sprzedając swoje

prace w Kielcach i Warszawie.

Jedną z najważniejszych podróży Trzcńskiej było kilkumiesięczne stypendium w ZSRR. Tam miała zgłębiać sztukę cerkiewną i tam też powstała część jej znanego cyklu przedstawiającego sobory. Inspiracje sztuką cerkiewną były widoczne w twórczości malarki jeszcze na długo po powrocie z Moskwy. Kilkakrotnie swoje prace Trzcńska wystawiała także w Szwecji, miała wystawę w Amsterdamie i Londynie, a jej grafiki trafiły nawet do Johannesburga (RPA).

Okres twórczy Jadwigi Trzcńskiej zakończył się z początkiem lat 70-tych XX wieku, gdy po śmierci matki skazana na samotność artystka nie potrafiła poradzić sobie w otaczającej ją rzeczywistości. Jeszcze przez kilka lat publikowała opowiadania, wiersze i teksty krytyczne w kieleckim „Słowie Ludu”, jednak stopniowo oddalała się od ludzi, nie dbając ani o siebie, ani o swoje otoczenie. Nadal sprzedawała swoje prace z poprzednich lat, ale nie brała udziału w wystawach.

Wyalienowana, borykająca się z problemami zdrowotnymi i finansowymi kobieta stała się lokalną ikoną dziwactwa. Trzcńska zmarła samotnie w swoim domu przy ul. Mazurskiej w 2005 roku. Została pochowana na cmentarzu komunalnym w Cedzynie.

„Osobna. Jadwiga Trzcńska - sztuka i życie” - wystawa

Wystawa „Osobna. Jadwiga Trzcńska - sztuka i życie” prezentuje twórczość Jadwigi Trzcńskiej na tle jej biografii i w powiązaniu z charakterystycznym sposobem, w jaki artystka patrzyła na świat - ignorując jego ordynarność, a dostrzegając wymiary estetyczne i metafizyczne. Witające widza nieukończone prace Trzcńskiej to symbol przerwanej drogi twórczej, której syntetyczne ujęcie prezentują zgromadzone na wystawie obrazy i grafiki.

Ekspozycja ma charakter wystawy artystycznej, do której kluczem jest osobowość artystki. Cytaty z prozatorskich i poetyckich tekstów Jadwigi Trzcńskiej prowadzą widza ścieżką skojarzeń, myśli i inspiracji, jakimi się kierowała. Widzimy Trzcńską pełną sprzeczności - wrażliwą i łagodną jak jej Biały Ren, patrzący z nostalgią na pasące się w oddali stada, i wyniosłą niczym Czarny kogut. Widzimy Trzcńską w czerwonym ptaku - wpatrzonym w zarysowane w tle miasto i w małym białym koguciku - niepewnie stojącym wśród nocnych potworów. To sama artystka mówi do widza. Przemawia swoją sztuką i swoimi słowami tak jak zawsze chciała.

Uzupełnieniem artystycznej historii Jadwigi Trzcńskiej jest część poświęcona jej pochodzeniu i życiu prywatnemu. Rodzinne pamiątki oraz fotografie z archiwum malarki

podkreślają wartości, w jakich wyrosła. Tę podbudowę najsilniej widać we wczesnej twórczości Trzcńskiej. Później jest to tylko fundament, na którym malarka buduje własne relacje ze światem i ze sztuką.

„Osobna [...]” przywołuje Trzcńską jako artystkę, ale także jako człowieka, którego życiowe dramaty zepchnęły na społeczny margines i skazały na śmierć w zapomnieniu.

Galeria zdjęć

